

Cała postępową ludzką domaga się ulaskawienia Rosenbergów

Prasa donosi, że obrońca Rosenbergów przesłał do sądu najwyższego USA czwarty z kolei wniosek o rewizję procesu.

Komitet obrony Rosenbergów zorganizował dnia 11 bm. w Nowym Jorku wielki wiec pod hasłem walki o ulaskawienie skazanych.

Światowy Kongres Kobiet, który obradował w stolicy Danii, uchwalił tekst apelu do Prezydenta Stanów Zjednoczonych, Eisenhowera w sprawie niewinnie skazanych na śmierć Rosenbergów.

Pianistka radziecka przyjeżdża do Poznania

Do Poznania przyjeżdża znana pianistka radziecka, laureatka Nagrody Stalinowskiej Tatjana Mikołajewa.

Solistka Filharmonii Moskiewskiej wystąpi na recitalu zorganizowanym przez Państwową Filharmonię w Poznaniu, który odbędzie się 16 bm. o godzinie 19.15 w auli Uniwersytetu Poznańskiego. Artystka wykona utwory Bacha, Beethovena, Chopina, Szostakowicza, Rachmaninowa i własne. Szczegóły podamy.

By bliżej poznać Kraj Rad

Coraz więcej chłopów w szeregach TPP-R

WARSZAWA (PAP)

12 bm. w siedzibie Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Warszawie odbyła się narada sekretarzy wojewódzkich zarządów towarzystwa, poświęcona omówieniu przygotowań do „Miesiąca umasowienia szeregów TPP-R na wsi”. W naradzie wzięli udział

Robotnicy moskiewscy dla Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie

MOSKWA (PAP)

Moskiewskie Zakłady Przemysłowe „Sowierianin”, wykonujące zamówienia budowniczych Pałacu Kultury i Nauki im. Stalina w Warszawie, opanowały produkcję maszyn wyciągowych specjalnej konstrukcji.

Wysłane dotychczas przez załogę zakładów na plac budowy konstrukcje metalowe czterech maszyn wyciągowych zajęły 37 wagonów kolejowych.

W Chile rośnie ruch na rzecz pokoju

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi prasa chilijska, Krajowy Komitet Obrońców Pokoju w Chile opublikował odezwę, w której nawołuje wszystkich obywateli i wszystkie organizacje społeczne w kraju do występowania o zawarcie paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami. Przypominając, że 875 tysięcy obywateli chilijskich poparło już swymi podpisaniami te pokojową inicjatywę Światowej Rady Pokoju, Komitet wzywa wszystkie organizacje społeczne i wszystkich obywateli, aby domagali się od rządu chilijskiego poparcia działań w sprawie podpisania paktu pokoju.

W numerze „Nowy Świat”

OTOS WIELKOPOLSKI

Cena 30 gr

CZYTELNIK

Rok IX Wyd AB Poznań, niedziela/poniedziałek 14/15 VI 1953 r. Nr 141 (2886)

Robotnicy przodujących zakładów składają dumne meldunki o przedterminowym wykonaniu planu półrocznego

Nie ma godziny, aby w naszej redakcji nie zadzwonił telefon. To załogi wielkopolskich fabryk i zakładów pracy donoszą o przedterminowym wykonaniu planu półrocznego.

Długookresowe współzawodnictwo i systematyczna kontrola jego wyników umożliwiła wielu zakładom produkcyjnym wykonać plan półroczny już na miesiąc przed terminem.

11 bm. o wykonaniu planu

półrocznego zameldowała załoga Leszczyńskich Zakładów Przemysłu Terenowego. W tym samym dniu o podobnym sukcesie zawiadomili nas Powiatowy Zakład Graficzny — Szamotuły.

Również poznańskie zakłady produkcyjne donoszą o swych sukcesach: plan półroczny w 102 procentach wykonały wczoraj Zakłady Wyrobu Galanterii Metalowej oraz Browar nr 1.

(wp)

WARSZAWA (PAP) Przodujące załogi fabryk przemysłu maszynowego meldują już o wykonaniu półrocznych planów produkcji.

11 bm. to jest na 19 dni przed terminem, Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni zameldowała o realizacji planu produkcji za I półrocze bież. roku.

11 bm. półroczny plan produkcji pod względem asortymentu zrealizowała Fabryka Samochodów Ciężarowych w Starachowicach.

Do sukcesu tego poważnie przyczyniły się m. in. osiągnięcie współzawodnictwa pod hasłem: „Ja nie wypuszczę braku” i udoskonalenie technologii produkcji.

W tych dniach wykonała również przedterminowo półroczny plan produkcji załoga Fabryki Samochodów Ciężarowych im. Bolesława Bieruta w Lublinie.

Na 19 dni przed terminem półroczny plan wykonała załoga Zakładów Przemysłu Wehlanego im. Gwardii Ludowej.

Plan półroczny dnia 11 bm. zrealizowała też załoga Zakładów Przemysłu Dzierżawskiego im. Rychnińskiego.

Na 19 dni przed terminem wytyczonym planem państwowym i na 5 dni przed terminem przewidzianym w zobowiązaniu długookresowym wykonała plan półroczny załoga Zakładów Wyrobów Filcowych im. T. Kościuszki.

Dnia 12 bm. w przemyśle jedwabniczym o wykonaniu na 18 dni przed terminem zadań I półrocza bież. roku zameldowała załoga Farbiarni i Wykańczalni „Pierwsza” w Rudzie Pabianickiej.

12 bm. meldunek o przedterminowym wykonaniu półrocznego planu produkcji złożyli także robotnicy Zakładów Wytwórczych Aparatury Niskiego Napięcia — A-11.

„Tydzień pokoju” w Austrii

W Austrii trwa „Tydzień pokoju” pod hasłem walki o zawarcie paktu pokoju między pięcioma mocarstwami.

Jak donosi dziennik „Oesterreichische Volksstimme” w ciągu pierwszych trzech dni „Tygodnia pokoju”, w różnych dzielnicach Wiednia jak również w innych miastach odbyły się setki zebrań, uczestnicy których domagali się od rządu austriackiego przejawienia inicjatywy na rzecz zawarcia paktu między pięcioma wielkimi mocarstwami. Delegacje robotnicze wielkich zakładów przemysłowych wysyłają do kanclerza Raaba listy, żądające poparcia apelu kongresu narodów w obronie pokoju.

Nowa budowla socjalizmu

Wkrótce ruszy wielka siłownia Huty im. B. Bieruta

CZĘSTOCHOWA (PAP)

Główna uwaga budowniczych Huty im. Bieruta skierowana jest obecnie na jeden z najważniejszych obiektów rejonu wielkich pieców — siłownię, która zasilać będzie w energię potężne agregaty obiektu. Od terminowego oddania do użytku siłowni zależy uruchomienie pierwszego wielkiego pieca.

W olbrzymim budynku trwają końcowe prace nad montażem, podłączeniem i wprowadzaniem do prób coraz to nowych urządzeń dla jak najszybszego oddania do eksploatacji potężnych kotłów wysokoprężnych. Kotły wraz ze wszystkimi urządzeniami i mechanizmami są zmontowane. Szereg urządzeń, jak młyny węglowe, wentylatory, pompy zasilające kocioł w wodę, rury wysokoprężne itp. przeszły już próby. Gotowa jest tak zwana zmiekczalnia wody oraz urządzenia przygotowujące węgiel do opalania kotłów.

W ostatnich dniach nadeszło na teren budowy ważne urządzenie — turbopompa o wysokiej wydajności. Służyć ona będzie, oprócz normalnych pomp, do zasilania kotłów w wodę. Urządzenia turbopompy zostały po raz pierwszy zaprojektowane i wykonane całkowicie w kraju. Brygady robotnicze przystąpiły natychmiast po nadejściu tego urządzenia do jego montażu.

W dniu 11 bm. nastąpił odbiór urządzeń kotłowych. Miejsce brygad montażowych zajęła załoga produkcyjna, która w pierwszym okresie przeprowadzi rozruch kotłowni, a następnie przejdzie do normalnej pracy eksploatacyjnej.

Przedstawiciel Czechosłowacji

zostanie wydelegowany do komisji repatriacyjnej w Korei

PRAGA (PAP)

Na prośbę rządów Chińskiej Republiki Ludowej, Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Stanów Zjednoczonych, rząd Republiki Czechosłowackiej wyraził zgodę na wyznaczenie swego przedstawiciela w komisji repatriacyjnej państw neutralnych, zgodnie z porozumieniem podpisanym w dniu 8 czerwca 1953 roku w Paryżu w sprawie repatriacji jeńców w Korei.

Polscy architekci zwiedzą ZSRR

MOSKWA (PAP)

W Moskwie przebywa od kilku dni dziesięcioosobowa delegacja architektów polskich.

Związek Architektów Radzieckich wydał na cześć polskich gości przyjęcie, na którym obecni byli m. in.: główny architekt Moskwy Własow, A. W., członkowie Akademii Architektury ZSRR — W. Baburow i S. Czornyszew, sekretarz generalny Związku Architektów Radzieckich — I. Markielow oraz przedstawiciele ambasady PRL w Moskwie.

Podczas kilkuniedniowego pobytu w stolicy radzieckiej uczestnicy delegacji polskiej zwiedzili nowe dzielnice mieszkaniowe Moskwy, jej zabudowę architektoniczną i historyczną.

Dnia 13 bm. delegacja wyjechała do Leningradu, po czym zwiedziła ona Stalingrad, Kanał Wołżańsko-Doński im. Lenina, stolicę Armiejskiej SRR — Erywan i Ukrainiejskiej SRR — Kijów.

Włosi witają radosnymi manifestacjami zwycięstwo Partii Komunistycznej

RZYM (PAP)

W całych Włoszech powitano wyniki wyborów parlamentarnych radosnymi manifestacjami ludowymi.

Mieszkańcy Rzymu formalnie obiegali kioski z gazetami, rozchwytyjąc wydania nadzwyczajne dzienników „Unità” i „Avanti”, które donosiły, że machinacje rządu do oszukawczej ordynacji poniosły fiasko.

W dzielnicach Trionvale licznie zgromadzeni obywatele wysłuchali przemówienia księdza Gaggero, potępnego niedawno przez Watykan za czynny udział w ruchu obrońców pokoju.

W ciągu wieczora 10 bm. wielu mieszkańców Rzymu

wstąpiło do Partii Komunistycznej.

W Bolonii wiele domów udekorowano sztandarami czerwonymi i narodowymi.

W mieście Forlì wiadomość o zwycięstwie podała rozentuzjuszonym tłumom zebranim przed siedzibą Partii Komunistycznej deputowany komunistyczny Pajetta.

W Ferrarze ludzie pracy pojawili się w fabrykach i na ulicach z czerwonymi kwiatami w kłapkach marynarek.

W Massa Lombarda, prowincji Romanina odbyły się wiece ludowe.

Gdy wieść o zwycięstwie dotarła do Turynu, ludzie pracy zmanifestowali swój entuzjazm na ulicach i przed bramami zakładów przemysłowych.

Postaramy się przekroczyć nowe normy — mówią robotnicy z brygady Piotrowskiego

Teren rozbudowywania się Zakładów Metalurgicznych „POMET” w Poznaniu. Gdzie spojrzeć piękne, nowowbudowane hale, stopy cegieł, drzewa, zwalę piasku.

W dali, tuż obok drogi, rząd nowopobudowanych magazynów i biur, przy których robotnicy w niebieskich kombinazonach kopią rowy dla założenia instalacji.

W biurze Poznańskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych, urzędowym prowizorycznie na terenie „POMET-u”, mistrz budowy Franciszek Pośko zajęty jest obliczaniem zarobków, które otrzymają robotnicy pracujący od 10 czerwca br. według nowych norm. Okazuje się, że robotnicy pracujący według uporządkowanych stawek uzyskują obecnie to samo, a nawet wyższe wynagrodzenie niż poprzednio.

Apel o wcześniejsze rozpoczęcie prac na nowych normach rzuciła brygada im. Janka Krasińskiego, kierowana przez Hieronima Piotrowskiego. Załoga Poznańskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych podjęła

ten apel i dziś realizuje go w pełni. Ale nie tylko realizuje. Postanowiła utrzymać poprzednie wyrobieństwo przy nowych normach, a ponadto...

Mistrz budowy Pośko wskazuje na leżący na biurku meldunek. To zobowiązanie robotników. Głosi ono, że dla uczczenia zbliżającej się IX rocznicy Odrodzenia Polski i rocznicy uchwalenia przez Sejm Ustawodawczy Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — robotnicy Poznańskiego Zjednoczenia Instalacji Przemysłowych zobowiązują się przyspieszyć wykonanie prac przy powierzonych 9 budynkach i trasach zewnętrznych łącznie o ponad 2.900 roboczogodzin.

Przyspieszy to znacznie tempo naszych robót — mówi z zadowoleniem Pośko. — W walce o wcześniejsze wykonanie przoduje jak zawsze brygada Hieronima Piotrowskiego — znanego przodownika pracy. Pracownicy z jego brygady to sumienni, zdyscyplinowani ludzie. Zawsze wywiązują się dobrane z powierzonych im robót.

— Co tu dużo mówić — wtraca — Chodźcie, to zobaczycie ich przy pracy.

W drodze toczymy przerwana na chwilę rozmowę.

— Zarówno brygada Piotrowskiego jak i inne zespoły PZiP zdają sobie sprawę, że wydajna praca przyspieszy uruchomienie tych potężnych hal przemysłowych, które widzieli i dlatego też w trosce o wcześniejsze wykonanie robót, postanowili osiągnąć na nowych normach takie samo wyrobieństwo, jak poprzednio — objaśnia Pośko. — Przyczyni się to do szybszego rozpoczęcia w nowych halach produkcji, od której zależeć będzie uprzemysłowienie miasta po prawej stronie Warty.

— Teraz, gdy załoga pracuje na nowych normach, nie zajdzie też taka sytuacja, jak poprzednio, kiedy to robotnik niefachowiec, nie umiejący wykonać tak prostej czynności przy instalatorstwie jak giciele kolanek w rurach, zarabiał tyle co rutynowany pracownik z VII grupy. Komisja kwalifikacyjna zakazała bowiem przeszerzanie

(Ciąg dalszy na str. 2)

By przywrócić jedność Niemiec poprawić poziom życia wszystkich warstw ludności

Biurow Polityczne KC SED podjęło szereg doniosłych uchwał

BERLIN (PAP).

Dziennik „Neues Deutschland” opublikował komunikat o posiedzeniu Biura Politycznego KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, które odbyło się dnia 9 czerwca br.

Biurow Polityczne KC SED postanowiło zalecić rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej przeprowadzenie szeregu zarządzeń, zmierzających do zdecydowanej poprawy poziomu życia wszystkich warstw ludności i do wzmocnienia państwowości w NRD. Biurow Polityczne KC SED wychodziło z założenia, że ze strony SED i rządu niemieckiej Republiki Demokratycznej popełniono w przeszłości szereg błędów.

Biurow Polityczne podejmując swe decyzje — stwierdza komunikat — kieruje się wielkim celem przywrócenia jedności Niemiec, co wymaga od obu stron poczynienia kroków, które konkretnie ułatwią zbliżenie obu części Niemiec. Z tych względów Biurow Polityczne KC SED uważa za konieczne, aby w najbliższym czasie, jednocześnie z wprowadzeniem korektur do planu rozwoju przemysłu ciężkiego, podjęto szereg kroków, które naprawią popełnione błędy i podniosą poziom życia robotników, chłopów, inteligencji, rzemieślników i innych średnich warstw ludności.

W celu zwiększenia produkcji towarów masowego spożycia, wytwarzanych przez drobne i średnie przedsiębiorstwa prywatne oraz w celu rozszerzenia sieci handlowej, proponuje się udzielenie w dostatecznej wysokości krótkoterminowych kredytów rzemieślnikom, detalistom i hurtownikom, prywatnym zakładom przemysłowym, budowlanym i transportowym.

Jeżeli właściciele przedsiębiorstw, którzy w ostatnim czasie zaniknęli lub przekazali swe przedsiębiorstwa, wyrażą życzenia ponownego ich otwarcia, należy natychmiast te życzenia uwzględnić.

Biurow Polityczne proponuje dalej uchylene zarządzeń dotyczących przejmowania opuszczonych gospodarstw chłopskich oraz wydanie zakazu od dawania gospodarstw pod zarządy przymusowy wraz z niewypełnieniem obowiązku dostaw lub w razie zaległości podatkowych. Chłopi (drobni, średni i zamożni), którzy w związku z trudnościami w dalszym prowadzeniu gospodarstwa opuścili swe zagrody i

Piła przoduje w zbiorze złomu w woj. poznańskim

W czasie od 1 grudnia 1952 roku do 28 lutego br. trwało współzawodnictwo miast i gmin naszego województwa w zbiorze złomu. W ostatnich dniach powołana specjalnie przez Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej komisja oceniła jego wyniki i przyznała nagrody.

Pierwszą nagrodę w wysokości 3 tys. zł przyznano Pile, gdzie przeciętnie zebranego złomu na mieszkańca wyniosła 126 kg; drugą nagrodę (2 tys. zł) zdobyła gmina Chrzypsko Wielkie (pow. Międzybóże), trzecią nagrodę otrzymała gmina Pniewy w pow. szamotulskim. Przyznane nagrody przeznaczono na cele kulturalno-oświatowe oraz na premie dla wyróżniających się w zbiorze.

zbiegli do Berlina zachodniego lub Niemiec zachodnich, powinni uzyskać możliwość powrotu do swych gospodarstw.

Biurow Polityczne proponuje następnie, aby wszystkie osoby, które zbiegły z republiki i które powrócą do Niemieckiej Republiki Demokratycznej, nie były przedmiotem dyskryminacji z powodu ucieczki.

Osoby te należy przy pomocy kompetentnych organów rad okręgowych i powiatowych włączyć odpowiednio do ich kwalifikacji do życia gospodarczego i społecznego, powinny one uzyskać pełnię praw obywatelskich (niemiecki dowód tożsamości, kartki żywnościowe itd.).

Biurow Polityczne uważa ponadto, że należy zrewidować sposób wydawania zezwoleń na pobyt w NRD dla mieszkańców Niemiec zachodnich i Berlina zachodniego oraz wydawania paszportów międzystronowych w tym kierunku, aby ułatwić kontakt między Niemcami wschodnimi i zachodnimi.

Biurow Polityczne zaleca dalej rządowi NRD wydanie szeregu zarządzeń amnestyjnych w stosunku do osób skazanych na karę więzienia od jednego roku do trzech lat na mocy ustawy o ochronie własności społecznej z wyjątkiem wypadków, które podległy za sobą ciężkie straty.

Biurow Polityczne zaleca również zwolnienie osób, znaj-

dujących się w areszcie śledczym w związku z wszelkimi przestępstwami popełnionymi na mocy ustawy o ochronie własności społecznej jeśli nie grozi im kara wyższa niż przewidziana ustawą minimalna kara od jednego roku do trzech lat więzienia.

Agencja ADN opublikowała komunikat Biura Prasowego przy premierze NRD.

Komunikat stwierdza że rada ministrów na posiedzeniu w dniu 11 czerwca postanowiła podjąć szereg kroków, zmierzających do naprawienia błędów, popełnionych w różnych dziedzinach przez organy rządu i administracji.

Rewelacyjne odkrycie archeologiczne

Ujście — gród obronny z X wieku

Jednym z najbardziej interesujących odkryć archeologicznych obecnego sezonu jest bez wątpienia odkrycie grodu nadnoteckiego w Ujściu. W trakcie prac budowlano-ziemnych prowadzonych przez Okręgowy Zarząd Drogowy w Chodzieży, odkryto konstrukcje drewniano-kamienne, będące pozostałościami po wale grodu obronnego.

Kustos Muzeum Archeologicznego w Poznaniu — mgr Stanisław Jasnosz stwierdził istnienie konstrukcji obronnej oraz ślady osadnictwa w postaci szczytów domów, dużej ilości kości zwierzęcych i ptasich, ułamków naczyń a ponadto ślady palenisk. Konstrukcje obronne zbudowane z belek debowych, ułożonych w szereg skrzyń (kesonów), których narożniki wzmocnione były pionowymi słupami. Wnętrza skrzyń wypełniały kamienie mające przeważnie ponad metr średnicy. Szczeliny między kamieniami wypełnione były ziemią i gliną. Od strony rzeki wał zabezpieczono przed niszczycielskim działaniem wody ukośnie wbitymi palami.

Zbrodnie Amerykanów w Japonii

PEKIN (PAP)

Jak donosi Agencja Nowych Chin, z oficjalnych danych japońskich wynika, że w stolicy Japonii w ciągu jednego roku po wejściu w życie separatystycznego traktatu pokojowego w Japonii (od kwietnia 1952 roku) zarejestrowano przeszło trzy tysiące wypadków zbrodni popełnionych przez wojskowych amerykańskich. Według pomniejszonych danych policji japońskiej, opublikowanych dnia 26 maja, cudzoziemskie wojska okupacyjne popełniły na ludności japońskiej w okresie od września 1945 roku do marca 1953 roku — 14 264 zbrodnie. Są to wypadki gwałtu, kradzieży, pobicia i morderstw.

I tę bitwę musimy wygrać

Zaledwie kilka tygodni dzieli nas od rozpoczęcia kampanii żniwnej — decydującej bitwy o chleb. Wyniki tej bitwy zależą od właściwego przygotowania akcji żniwno-omłotowej we wszystkich POM-ach i GOM-ach, w gminnych spółdzielniach, we wszystkich gromadach, spółdzielniach produkcyjnych i PGR-ach.

W tegorocznych żniwach szczególnie poważne są zadania Państwowych Ośrodków Maszynowych. Ogromnie wzrosła w ciągu ostatnich miesięcy liczba spółdzielni produkcyjnych w naszym kraju. W nowozałożonych spółdzielniach tegoroczne żniwa będą miały niemal decydujące znaczenie dla dalszego rozwoju gospodarki zespołowej, będą to pierwsze wspólne żniwa. Spółdzielcom tych gromad niezbędna jest szczególna troska ze strony POM-ów. Tutaj trzeba nie tylko pomóc w terminowym przeprowadzeniu prac w polu. Tutaj potrzebna jest pomoc jeszcze przed rozpoczęciem kampanii — poprzez ułożenie wraz ze spółdzielcami planu robót w polu w okresie żniwnym, poprzez konkretną pomoc fachową i organizacyjną.

Długo w tygodniach, które nas dzielą jeszcze od rozpoczęcia żniw POM-y powinny zrewidować swe umowy zawarte ze spółdzielcami, zwracając baczną uwagę, czy uwzględniają one potrzeby

spółdzielni, jak również czy wykonanie umów zapewni pełne wykorzystanie parku maszynowego POM-u.

Aby POM-y mogły dobrze wykonać te zadania — już dziś należy przystąpić do opracowywania szczegółowych harmonogramów pracy każdej sнопowlazki i każdego traktora.

Kontrola gotowości maszyn musi być przeprowadzona dokładnie i drobiazgowo, każda usterka lub brak winny być zauważony i usunięty.

Niemniej ważne jest przygotowanie polityczne załogi POM-u do akcji żniwno-omłotowej. Każdy traktorzysta, kombajner powinien rozumieć, jak ogromne znaczenie ma jego praca w tej bitwie o chleb, powinien walczyć o to, by jego spółdzielnia przodowała w akcji żniwnej, by stanowiła przykład dla indywidualnych członków z okolicznych gromad i podciągnęła ich za sobą.

Właściwe przygotowanie akcji żniwno-omłotowej, dokładne opracowanie planu pracy każdej maszyny — umożliwi traktorzystom podejmowanie konkretnych zobowiązań. Nad przebiegiem zobowiązań winny czuwać komisje współzawodnicstwa, kontrolujące ich wykonanie, rozpowszechniając osiągnięcia przodujących traktorzystów i brygad poprzez radiowęzły, gazety i biuletyny.

Zgodnie z uchwałą Prezydium Rady remont wszelkich maszyn i sprzętu żniwno-omłotowego ma być zakończony do dnia 1 lipca.

Gminne spółdzielnie powinny w terminie do 25 czerwca zaopatrzyć się w sprzęt potrzebny do żniw, 25 czerwca w dniu gotowości do żniw — w całym kraju komisje rad narodowych przeprowadzą kontrolę przygotowań do akcji żniwno-omłotowej. Do tego dnia więc należy ukończyć wszystkie prace przygotowawcze w ośrodkach maszynowych PGR-ach i GS-ach.

Zadaniem rad narodowych w okresie, jaki nas dzieli od żniw będzie również prowadzenie szerokiej akcji politycznej wśród chłopów, podchwytywanie i popularyzowanie każdej inicjatywy współzawodnicstwa między gromadami, inicjatywy cennej, gdyż zobowiązania poszczególnych gromad przyczynić się mogą poważnie do przedterminowego przeprowadzenia żniw i omłotów, do wygranej w bitwie o chleb.

A bitwa ta musi być wygrana!

K. Wr.

„Dni Krakowa” trwają

KRAKÓW (PAP)

W związku z „Dniami Krakowa” organizowane są zarówno w Krakowie jak i w Nowej Hucie liczne, cieszące się wielkim powodzeniem imprezy. Uczestnicy przybywających z całego kraju wycieczek, zwłaszcza szkolnych, zwiedzają zabytki miasta i muzea, uczęszczają do teatrów, oglądają filmy na wolnym powietrzu.

Całe życie na pierwszej linii W dziesięciolecie śmierci Witolda Kolskiego

Dziesięć lat mija od chwili, kiedy z pokładu radzieckiego samolotu zeskoczył na ziemię ojczystą Witold Kolski. Była cicha noc czerwcową 1943 roku. W Ojczyźnie, do której Witold Kolski wracał z ziemi bohatersko walczącego narodu radzieckiego, toczyła się pod kierownictwem Polskiej Partii Robotniczej walka na śmierć i życie. Z kierowniczych szeregów PPR wróg wyrwał raz po raz przywódców i działaczy partyjnych. Witold Kolski był jednym z tych, którzy uzupełnić mieli dotkliwe i bolesne straty poniesione przez Partię w walce z okupantem.

Zeskoczył z pokładu samolotu — i zginął w szponach hitlerowskich oprawców. Wraz z nim zginęła młoda bojownicza sprawa naszej Partii Wanda Bartoszewicz.

Życie Witolda Kolskiego od chwili, kiedy dojrzał — od szesnastego roku życia — do chwili, kiedy zginął, streścić można jednym pojęciem: Partia. Związał się z ruchem robotniczym jeszcze na ławie szkolnej, w 1918 roku.

Wysoka fala rewolucyjna 1918 roku porwała za sobą młodzież robotniczą, a także młodzież szkolną. Powstały liczne kółka komunistyczne młodzieży, wśród których czynni byli w Łodzi Witek Kolski, Jaszunski (Justyn) — poległy później w Hiszpanii — i inni. Już wtedy wykazywał Kolski ofiarne oddanie i umiłowanie wielkiej sprawy wyzwolenia klasy robotniczej i mas pracujących.

W 1921 roku Witold Kolski ukończył szkołę w Łodzi i wyjechał na studia do Warszawy. Tu pracował czynnie w ZNMS (Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej) — organizacji skupiającej młodzież studencką.

Jednocześnie z legalną działalnością w ZNMS pracował wówczas Kolski w Związku Młodzieży Komunistycznej. Uczestniczył w pierwszym Zjeździe ZMK.

W 1924 roku — jeszcze w czasie studiów uniwersyteckich — Witold Kolski zostaje członkiem Komunistycznej Partii Polski. Z jej ramienia prowadzi w tym czasie pracę propagandową w robotniczych dzielnicach Warszawy, współpracując z redakcjami prasy partyjnej, pisze odezwy i ulotki, wygłasza referaty i odczyty, prowadzi pracę uświadamiającą w związkach zawodowych.

W 1923 roku Witold Kolski napisał popularną broszurę o „Manifestie Komunistycznym”. Książeczka ta była dla wielu robotników pierwszym wykładem naukowego socjalizmu, zachęcającym do głębszego studiowania klasyków marksizmu-leninizmu.

W 1925 roku Witold Kolski kończy studia i odtąd poświęca się wyłącznie pracy rewolucyjnej w szeregach KPP.

W szeregach KPP Witold Kolski uczestniczy w wielkiej pracy nad organizacją siły klasy robotniczej do walki z faszystowską tyranią. Na wszystkich placówkach partyjnych, do których zostaje kierowany, zarówno w centralnej redakcji KPP, jak i na czele Obwodowego Komitetu KPP Zagłębia i Krakowskiego, czy jako członek sekretariatu KC KPP oddawał Kolski wszystkie swe siły i wybitne zdolności sprawie walki klasy robotniczej o chleb, wolność i jasną przyszłość, sprawie mas pracujących i narodu polskiego o wyprowadzenie kraju na drogę postępu i zabezpieczenia niepodległości — na drogę socjalistycznej przebudowy.

Od 1931 roku należał Witold Kolski do Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Polski, brał udział w VI Zjeździe KPP i uczestniczył w obradach VII Kongresu Międzynarodówki Komunistycznej.

Kolski był wielokrotnie aresztowany. W 1936 roku zostaje zesłany przez ślepaczy sanacyjnych do obozu koncentracyjnego w Berezie Kartuskiej.

19 miesięcy przebywał Kolski w tej hitlerowskiej katowni faszystowskiej. Z Berezy zostaje Witold Kolski przewieziony do więzienia warszawskiego i skazany przez sąd faszystowski na 12 lat więzienia.

W przeddzień najazdu hitlerowskiego na ziemię polską, Witold Kolski zostaje z polecenia ministra Grabowskiego przewieziony do więzienia w Rawiczu, nad samą granicą niemiecką. Chodziło o to, aby oddać go — jak i innych czołowych ludzi Partii, jak Bucza, Lampego, Nowotkę, Fintera, przebywających w tym więzieniu — w ręce hitlerowskich ślepaczy. Pierwszego dnia wojny, gdy administracja ewakuowała się, pozostawiając hitlerowcom zamkniętych w celach więźniów — Kolski wraz z resztą komunistów rozbija kraty więzienia i wydobywa się na wolność. Gdy gaśnie pożar walk wrześniowych, udaje

się Kolski do Lwowa i tu bierze czynny udział w organizowaniu nowego życia na terenach bratniej Ukrainy. Zostaje redaktorem „Czerwonego Sztandaru”.

Pierwsze dwa lata wojny radziecko-niemieckiej przebywa Kolski na froncie, w szeregach bohaterskiej Armii Radzieckiej. Za wzorowe wykonanie zadań bojowych dowództwa i wykazaną przy tym odwagę i męstwo odznaczony zostaje w styczniu 1943 roku orderem Czerwonej Gwiazdy.

Wiosną 1943 roku zapada decyzja wysłania Kolskiego do kraju. Decyzję tę przyjmuje Kolski z największą radością, pragnie bowiem najgoręcej na umęczoną ziemi ojczystej prowadzić walkę przeciw hitlerowskiemu okupantowi. Pragnie walczyć w Ojczyźnie, w szeregach Partii, która na szlądzie swym wypisała hasło wolności, socjalizmu i wieczystej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Wreszcie nadechodzi dzień odlotu. Ostatni dzień pięknego życia Witolda Kolskiego.

Dziesięć lat mija od Jego śmierci. Jak wszyscy, którzy życie swe zespolili z wielką sprawą zniesienia wyzysku człowieka przez człowieka, marzył Witold Kolski o Polsce, w której gospodarująca klasa robotnicza wzniesie wielkie budowle dobrobytu, wielkie elektrownie i uniwersytety, pałace i domy kultury, parki i piękne dzielnice mieszkalne, zbuduje zasobną wieś spółdzielczą, kulturalną i światłą, wolną od kułackiego wyzysku, pańskiego knuta i średniowiecznej ciemnoty. Marzył Witold Kolski o dniach, kiedy młodzież robotnicza i chłopska zapamięta sale licznych uniwersytetów i wyższych uczelni, kiedy wielki talent mas pracujących mnożyć będzie nieustannie bogactwo narodu dla dobra narodu. Marzył o Polsce związanej węzłami serdecznej przyjaźni z Krajem Rad, zabezpieczającym nam niepodległy rozwój, postęp i rozkwit.

Jak wszystkim synom narodu polskiego, którzy w dalszej i bliższej przeszłości poświęcili swe życie walce o szczęście mas pracujących, składamy hołd pamięci Witolda Kolskiego, pracującego nad urzeczywistnieniem Jego marzeń, pracującego dla szczęścia Polski Ludowej.

R. J.
(według „Trybuny Ludu”)

Postaramy się przekroczyć nowe normy

(Dokończenie ze str. 1)

robotników według ich umiejętności. Obecnie zarobek kształtuje się według wykonanej pracy, a więc sprawiedliwie.

Ale oto i gmach administracyjny. Hieronim Piotrowski i członkowie jego brygady: Bronisław Michnikowski i Mariusz Stefaniak zajęci są właśnie zakładaniem rur kanalizacyjnych. Inni członkowie z brygady: Sylwester Kozłowski, Wacław Majchrzak i Stanisław Sobczak pracują opodal.

— Jak się wam pracuje na nowych normach — pytamy.

— Nieźle — odpowiada Piotrowski. Osiągniemy to samo wyrobienie co i przy normach starych.

— Zupełnie słusznie się stało — ciągnie po chwili — że wreszcie normy zostały uporządkowane. Teraz stawki są sprawiedliwe i to przede wszystkim dlatego, że kształtują się według pracy i nowych norm, uwzględniających postęp techniczny w budownictwie.

— No, i obecnie będziemy mieli równy start przy pracy — przyłącza się do rozmowy Bronisław Michnikowski. — Nie będzie tak, jak poprzednio, że robotnicy zatrudnieni przy instalacji wodociągowej, czy kanalizacyjnej musieli w ciężkich warunkach wypracowywać zarobek, podczas gdy inni zakładający centralne ogrzewanie mogli z łatwością stale osiągać bardzo wysoką normę.

— Naprawdę jeszcze — wola ze swego stanowiska Stefaniak — ze moim zdaniem najważniejsze w nowych normach jest to, że uwzględniają wszystkie momenty pracy, jak trudności przy pracach, zakładanie rusztowań i wykonywanie innych czynności pomocniczych. Dają więc zarobek według wysiłku i zachęcają do większej wydajności, a to umożliwi nam osiągnięcie jeszcze większych rezultatów w produkcji. (L)

Trójmecz hokejowy Austria - NRD - Polska

W sierpniu br. rozegrany zostanie w Polsce, przyszedłszy w Warszawie, ciekawy turniej w hokeju na trawie między reprezentacjami Niem. Republiki Demokratycznej, Austrii i Polski. W związku z przygotowaniem do tych zawodów będzie zorganizowany specjalny obóz dla naszej kadry wyczynowej. (p)

Rekord świata pobity o 210 km

W końcu maja br. znany radziecki pilot szybowcowy, zasłużony mistrz sportu — Ilczenko odbył wraz z pasażerem przelot odległościowy na dwumiejscowym szybowcu „A-10”. Po wystartowaniu z Moskwy Ilczenko w ciągu 9 godzin przebył odległość 830 km, lądując w pobliżu Stalingradu. Ilczenko uzyskał wynik lepszy o 210 km od dawnego rekordu świata, ustanowionego przez szybownika radzieckiego Kartaszewa w roku 1938.

Drugi rekord szybowcowy ZSRR ustalił ostatnio pilot Aero klubu w Gorki — Chrypow, który na szybowcu jednomiejscowym „A-2” odbył lot otwarty, trwający 12 godzin 20 minut. Wynik Chrypowa został zatwierdzony jako nowy rekord Związku Radzieckiego w konkurencji długotrwałości lotu, w klasie szybowców jednomiejscowych.

Kto obejmie prowadzenie w poznańskiej lidze międzywojewódzkiej

W niedzielę rozpoczyna się mecze drugiej serii rozgrywek o mistrzostwo poznańskiej Ligi Międzywojewódzkiej.

Dwie prowadzące w tabeli drużyny Gwardii Szczecin i Kalisz spotkają się w Szczecinie. Gospodarze ze względu na własny teren mają większe szanse na uzyskanie punktów. Kaliska Gwardia jest jednak zespołem bardzo bojowym i dysponuje bramkowniczym atakiem.

Znajdujący się na trzeciej pozycji szczeciński Kolejarz powinien bez większych trudności pokonać swego imiennika w Goleniowie, zajmującego ostatnie miejsce w mistrzowskiej tabeli. Gnieźnieńska Spółnia nie będzie miała łatwego zadania w meczu z Kolejarzem z Gorzowa, legitymującego się



Gotowi do startu o ZŁOTY KASK

Przygotowania do wyścigu o Złoty Kask są już ukończone. W dniu wczorajszym odbył się pierwszy oficjalny trening. Artur Flemming, czołowy zawodnik NRD usunął defekt silnika, zmieniając cylinder i tłok. Zmiana ta podniosła jeszcze wydajność silnika, który w tej chwili jest bardzo szybki. Również Hans Zierk zestroił dokładnie swą 500-ke.

Z 38 polskich zawodników, trenowali wczoraj m. in. Markowski, Włodarczyk, Szczurkowski, Szarle oraz Miłoch, a także Stefanik, Bukowski i Stroiński.

Dzisiaj o godz. 15 rozpoczyna się wyścig o XIV Złoty Kask. W tym biegu uzyskamy sprawdzian umiejętności naszych zawodników, którzy tym razem trafili na bardzo silną konkurencję zagraniczną.

PRZYPOMINAMY

że szczegółowy program zawodów zawiera:

- spis kierowców i ich numery startowe;
- listę rekordów toru wolskiego;

- fotografie zawodników NRD i polskich oraz zestawienie ich wyników;
- historię wyścigu o Złoty Kask;
- konkurs motorowy, na który przeznaczono około 200 nagród m. in. dwa odbiorniki radiowe.

Dodatkowe pociągi na Wole

Jak komunikuje PKP, w dniu dzisiejszym uruchomione zostają specjalne pociągi dodatkowe na Wole. Odjazd z Poznania o g. 13.39 i 14.15.

notujemy

Sekcja lekkoatletyczna WKKF zwróciła się do GKKF z propozycją przyznania Poznaniowi organizacji lekkoatletycznych mistrzostw Polski seniorów i seniorów z okazji przypadających w tym roku uroczystości 700-lecia Poznania.

Mistrzostwa te zaplanowane według jednolitego kalendarza sportowego, mają się odbyć w Bydgoszczy w dn. 2-4 września br. Liczyć się należy, że GKKF przychylnie ustosunkuje się do tej propozycji. (j)

*

W spotkaniu zapaśniczym o mistrzostwo klasy wojewódzkiej walczy dziś I i II zespoły poznańskie Stali i Spójni.

Stal wystąpi z Kłorkiem, Czuiwiczem i Maka na czele. W drużynie Spójni będzie walczyć m. in. wicemistrz Polski Sychala.

Zawody te odbędzie się w sali Izby Rzemieślniczej o g. 10.

Koszykarze poznańskiej Stali, którzy w swym pierwszym starcie o Puchar Polski na szczeblu centralnym wyeliminowali z dalszych rozgrywek swego lokalnego rywala — Kolejarza, staną w niedzielę do meczu z drużyną Budowlanych z Torunia. (x)

*

Z cyklu rozgrywek poznańskiej klasy wojewódzkiej roz-

Pierwsze szybowcowe mistrzostwa Polski w Lesznie

Na lotnisku szkoły szybowcowej LPZ im. Franka Zubrzyckiego w Strzyżewicach pod Leszmem rozpoczyna się dziś I szybowcowe mistrzostwa Polski, których zakończenie nastąpi dnia 28 bm.

Wszyscy zgłoszeni, w liczbie ponad 40 osób, zawodnicy od kilku dni przebywają wraz z mechanikami na lotnisku, gdzie odbyła się kontrola techniczna, która wykazała doskonałe przygotowanie sprzętu. Zawodnicy odbyli próbną loty.

W poniedziałek rozpoczyna się loty docelowe, a w następnych dniach przeloty szybkościowe na 100, 300 i 500 km konkurencje szybkości na trasach trójkątu 100 i 300 km oraz loty wysokościowe połączone z przelotami docelowo-powrotnymi. (p)

zegrano spotkania piłki siatkowej drużyn męskich. Odbyło się tylko jedno spotkanie — między Stalą i AZS, które po zaciętej grze przyniosło zwycięstwo stalowcom w 3 setach — 16:14, 2:15, 15:11.

Spotkania Stal — Ogniwo 2:1 (19:17, 16:18, 15:7) i AZS — Ogniwo 2:0 (15:12, 16:14) uznano jako towarzyskie, bowiem drużyna Ogniwa spadła już do klasy niższej na skutek oddania sześciu meczy walkowerem. W chwili obecnej na czele tabeli znajduje się Kolejarz, przed AZS i Stalą. (j)

Wolsztyński ZRYW wzywa do współzawodnictwa

Wolsztyński HS Zryw przy Szkole Metalowej należy do najlepszych zespołów szkolnych w województwie poznańskim.

Zryw liczy 100 członków, wśród których jest wielu przodków pracy i nauki: Anicet Wiecek, Paweł Gerban, Roman Suchecki i inni. Dziesiątki członków Zrywu podjęło zobowiązanie dla uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Oto niektóre mel-dunki:

klasa IIa zobowiązuje się do 25 czerwca ukończyć budowę drugiego boiska do siatkówki;

klasa II b ukończy budowę drugiej skoczni już do 22 czerwca br.

Edmund Kasprzyk zameldował: dla uczczenia Festiwalu utworzyliśmy pierwszą w szkole brygadę sportową w składzie: Stanisław Śleboda, Janusz Piondzialek, Walery Ryski, Edmund Kasprzyk i Zenon Wiecek.

Henryk Nowicki zobowiązał się pracować na przystani 50 godzin. Przewodniczący zarządu szkolnego ZMP Anicet Wiecek zobowiązuje się wraz ze czterema innymi aktywistami ZMP zwerbować do pracy społecznej w sporcie wszystkich pozostałych ZMP-owców z klas pierwszych.

Ireneusz Bartkowiak zobowiązuje się ze swoim ojcem zapewnić transport potrzebnego materiału na przystań wioślarską.

W imieniu wszystkich sportowców Zrywu Leon Ziomek złożył następujące zobowiązanie:

Ukończymy całkowicie przystań żeglarską jeszcze

w tym sezonie, zdobędziemy w biegu roku 20 odznak SPO i BSPO ponad plan roczny i podniesiemy nasze wyniki produkcyjne. Wzywamy do współzawodnictwa w Czynie Festiwalowym wszystkie kole-ła sportowe Zryw Wielkopolski.

Wiele pomógł młodzieży w budowie przystani przewodniczący Kom. Rodzielskiego ob. Piotr Ptak. Dzielny kolejarz zachęcał zapale młodzieży, podjął również zobowiązanie dla uczczenia Festiwalu. (kh)

Rozgrywki tenisowe w klasie powiatowej

Stal II (P) i Spójnia II (P)

nadal bez porażki

Od trzech tygodni toczą się niemal na wszystkich kortach Wielkopolski tenisowe mistrzostwa w klasie powiatowej, które zgromadziły 12 drużyn podzielonych na dwie grupy.

W I grupie grają obok Stali II z Poznania i Kolejarza Rawickiego — Budowlani Ostrzeszów, Ogniwo II Poznań, Kolejarz II Ostrów, Spójnia Września, Kaliska Stal i Stal z Ostrowa. II grupę tworzą: Spójnia II Poznań, II zespół Unii szamotulskiej, Ogniwo II Gniezno, oraz Spójnia z Opalenicy, Wągrowca i Rogoźna.

Po zakończeniu rozgrywek III rundy na czele grup znajdują się poznańska Stal i Spójnia. (wil)

PODARKI WARTOŚCIOWE I NIEDROGIE

WYROBY JUBILERSKIE ZE ZŁOTA

Bransoletki, pierścionki, obrączki, łańcuszki, broszki itp.

WYROBY JUBILERSKIE ZE SREBRA

Puderniczki, papierosnice, broszki, cygarniczki, pierścionki itp.

(ceny przystępne — od 15 zł)

SREBRNE NAKRYCIA STOŁOWE

Łyżki, łyżeczki, noże, widelce, w kompletach i na sztuki.

KRYSTALY — SREBRO KORPUKOWE

poleca

CENTRALA JUBILERSKA

w sklepach własnych we wszystkich większych miastach.

K1181

Pracownicy poszukiwani

Ogrodnik z kwalifikacjami (najchętniej samotny) do pracy pod Poznaniem na stałe potrzebny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1164.

Kierownika sekcji finansowo-księgowej zatrudnionym zaraz w Rejonowym Kierownictwie Robót Wodno-Melioracyjnych Trzcianki. Oferty z życiorysami kierować do Wojewódzkiego Zarządu Wodno-Melioracyjnego w Poznaniu, ul. Towarowa 53.

K1202

20.000.— zł na nr 68248

padły w I rzucie 7 K. L. P.

w Kolekturze

„ORBIS” w Poznaniu

OSTATNIE LOSY można nabyć jeszcze we wszystkich naszych placówkach

Całowanie II Rzętu w dniu 17 czerwca 1953 r. K1226

Dnia 11 czerwca 1953 zmarł przeżywszy lat 57 mój najdroższy mąż nasz kochany ojciec śp.

Józef Matz

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 15 bm o godzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciemnym smutku pogrzebiona żona z synami

Poznań, Sikorskiego 36 m. 17 8412g

Dnia 13 czerwca 1953 zmarł po ciężkich cierpieniach mój kochany mąż nasz troskliwy ojciec dziadek brat i szwagier śp.

Antoni Dals

przeżywszy lat 80.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 16 bm o godz. 17 z kaplicy cmentarza parafialnego w Mosinie

W imieniu w smutku pogrzebanego rodziny

ks. prob. Teofil Dals 8432g

Teatry

OPERA — g. 19

„Goplana” — poniedziałek i wtorek — nieczynna
środa: g. 19 „Otello” — czwartek: g. 19 — „Faust”
piątek: g. 19 — „Don Pasquale”
sobota: g. 19 — „Goplana”
niedziela: g. 19 — „Madame Butterfly”

POLSKI — godz. 19

„Kandydat”

NOWY — godz. 19

„W małym domku”

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30

„Pani Dulka na rozdrożu”

MŁODEGO WIDZA — g. 16.30

„Wawrzynowy sad”

PANSTWOWY TEATR W GNIEZNE

Gniezno — „Komedia omyłek”

Kina

APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 — „Tajemnicza wyspa” (radz.)

BALTYK — g. 10, 12, 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „My urwisy”

MUZA — g. 10 i 12 — „DS 70 nie działa” (czeski) g. 14, 16, 18 i 20 — „Nikt nie wie”

RIALTO — g. 10 „Zareczny Korynny Schmidt” g. 11.30, 13 i 14.30 „Wawrzynowy sad” i inne bałki g. 16, 18 i 20 — „Wilhelm Tell” (włoski)

WARTA — nieczynne

LETNIE — g. 15, 17 i 19 „Aleksander Matrosow” (radz.)

PIAST — g. 16, 18 i 20 „Fanfan Tulipan”

METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Chłopcy znad Kranichsee”

PUSZCZYKOWO — g. 16, 18 i 20 „Chłopcy znad Kranichsee”

KLUB TPPR, Ratajczaka, g. 17 „Życie

CO * GDZIE * KIEDY

i twórczość A. Ostrowskiego” i film „Panna bez posagu”

Wystawy

ZW ART.-PLAST.

ul. 27 Grudnia 4 — „Wystawa akwarel Józefa Ożmina”, g. 9-18

CBWA — al. Marcinkowskiego 28 „Wystawa rysunków ZPAP okręgu poznańskiego” g. 10-18

POLSKIE TOW. FOTOGRAFICZNE — al. Marcinkowskiego nr 7 „II Wystawa indywidualnych prac dr. Tadeusza Cypriana”

MUZEUM NARODOWE — al. Marcinkowskiego „Ruch robotniczy w Poznaniu” (g. 10-19)

MUZEUM NARODOWE — Dział Instrumentów Muzycznych — Stary Rynek 45 „Elementy rozwoju kultury muzycznej na tle rozwoju stosunków społecznych” g. 10-15

MUZEUM PRZYROD-NICZE, ul. Zwierzyniecka — „Dzieje ziemi” — wystawa geologiczno-paleozoologiczna (godz. 9-18)

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE, ul. Alf. Lampiego 27/29 (g. 10-14)

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 12.04, 17, 21, 23.50

Muzyka: 6.05, 7.10 — poranna, 8.15 — chwila muzyki, 8.20 — baletowa, 8.55 — „Nowe

nagrania”, 12.15 — poranek symfoniczny, 13.30 — koncert orkiestry mandolinistów, 14.45 (P) — ludowa, 16 — Polska suita taneczna, 16.25 (P) — Poznańskie imprezy muzyczne, 17.15 — suity orkiestrowe, 19.01 — koncert chopinowski, 21.26 — „Podarek” — piosenki, 21.30 taneczna, 22.40 (P) — wieczorna serenada, 23.10 — koncert symfoniczny

Audycje inne:

8.35 — Wszelchnia Radiowa kurs II, 6.25 „Wieś tańczy i śpiewa”, 9.40 — dla dzieci w wieku przed-szkolnym, 10.10 — piosenki i muzyka, 10.40 — „Chimicy byli pierwsi”, 10.50 Robotnicze zespoły świetlicowe przed mikrofonem, 11.10 — 5.0 dla młodzieży, 11.40 — skrzynka Wszelchni Radiowej, 11.52 (P) — z cyklu „Poznańskie światła”, 13.15 — felieton, 14.10 (P) skrzynka ogólna PR, 14.20 (P) — gawęda St. Strugarka „Wiejski biurokrata”, 14.25 (P) — magazyn rozmałości, 15 (P) Radiowe pigułki, 15.15 — dla dzieci, 15.30 (P) — reportaż pt. „Młodzi z wielkiej budowy”, 17.55 chwila poezji, 18 — „W potrzasku” — słuchowisko, 21.15 — felieton

Sport:

20 — reportaż z wyścigu o Złoty Kask, 22 wiadomości sportowe, 22.30 — lokalne wiadomości sportowe.

Poniedziałek 15 VI

Teatry

KOMEDIA MUZYCZNA — g. 17.30 i 19.30 „Poniedziałek satyryczny”

Pozostałe teatry — nieczynne

PANSTWOWY TEATR W GNIEZNE

Inowrocław — „Komedia omyłek”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 — „Tajemnicza wyspa” (radz.)

BALTYK — g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „My urwisy” (franc.)

MUZA — g. 14 i 18 — „Wilki i owce” (radziecki), dwie serie w org. wersji

RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Światło w Koor-dii”

WARTA — nieczynne

LETNIE — g. 15, 16 i 17 — filmy dokumentalne, g. 18 i 20 — „Pieśń tajgi” (radz.)

Radio

Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P.), 21, 23.50

Muzyka: 5.20, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 — radz. muzyka ludowa, 13 koncert rozrywkowy, 13.40 — utwory fortepianowe, 14.30 rozrywkowa, 14.39 — koncert solistów, 15.15 — kwadran walców, 16 — muzyka, 16.20 (P) radziecka muzyka rozrywkowa, 16.40 (P) — popularna, 17.15 (P) rozrywkowa z udziałem solistów, 18.55 (P) — pieśni dawnych kompozytorów niemieckich, 20.20 — koncert Krakowskiej Orkiestry i Chóru PR, 21.36 — taneczna, 22.20 — Sergiusz Rachmaninow „Ale-ko” — opera,

Dzień POZNANIA

W związku ze zbliżającym się IV Światowym Festiwałem Młodzieży i Studentów w Bukareszcie, Komenda Wojewódzka „SP” organizuje wystawę gazetki ściennej, która odzwierciedlać będzie przygotowania młodzieży do festiwalu.

20 bm. w sali Izby Rzemieśniczej przy ul. Marchlewskiego odbędzie się Okręgowy Zjazd Delegatów Centrali Spółdzielni Inwalidów.

Poznańskie Technikum Handlowe jest drugą tego typu uczelnią w Polsce, która posiada Wydział Transportu i Spedycji. Na Wydziale tym szkolą się młodzież, która zasilą nasze kadry transportowców.

Do Poznania przybyło 10 nowych wozów silnikowych dla MPK wyprodukowanych w Chrzanowskiej Fabryce Wagonów. 7 spośród nich MPK przeznacza dla linii nr „2”, a pozostałe będą obsługiwać linię nr 15, która łączy Sołacz z Wildą przez Most Dworcowy.

W roku bieżącym zwiększona zostanie znacznie ilość punktów świetlnych na ulicach Poznania. W myśl planów ustawionych zostanie w najbliższym czasie 513 lamp ulicznych. W związku ze stałą rozbudową oświetlenia elektrycznego na ulicach, przystąpi się do stopniowej likwidacji lamp gazowych i zastępowania ich elektrycznymi.



W Poznańskim Technikum Telekomunikacyjnym (4 lata) kształcą się młodzież na techników telekomunikacji. Po ukończeniu absolwent ma prawo do dalszych studiów w szkołach wyższych. Absolwent dwuletniej Zasadniczej Szkoły Telekomunikacyjnej otrzymuje tytuł telemontera i przydział pracy. Obie szkoły kształcą kadry dla rozbudowy linii i central telefoniczno-telegraficznych, do radiofonizacji kraju i do prac technicznych w dziale telekomunikacji.

Na zdjęciu: uczniowie klasy III Technikum w Poznaniu odbywają zajęcia praktyczne w pracowni szkolnej przy badaniu stacji wzmacniakowej. Fot. — K. Przychodzki

Na marginesie eliminacji przedfestiwalowych

Semafory w górę!

Cały prawie kraj zna jeden z najlepszych męskich chórów amatorskich — poznański chór ZZK „Hasło”. Dyryguje nim prof. Buchwald, dyrygent chóru operowego, który, jak sam mówi, „czuje się w 50 procentach kolejarzem”.

— Prócz chóru „Hasło” — mówi prof. Buchwald. — mamy w Poznaniu doskonały chór męski „Moniuszko” pracujący w świetlicy Wąsosz w Naprawczych. Bardzo dobre są też poznańskie kolejowe zespoły taneczne oraz zespół dramatyczny, który ostatnio wystawił sztukę J. Lutowskiego „Sprawa rodzinna”.

Słowa prof. Buchwalda potwierdza praca kolejowych zespołów. Za dobrą postawę i dyscyplinę został wyróżniony i nagrodzony w ub. roku na obozie przedmiotowym w Warszawie regionalny zespół taneczny ZZK w Lesznie.

Do powstania tego zespołu przyczynili się w dużej mierze przodownicy pracy stacji Leszno, którzy uzyskując we współpracy nagrodę przekazali na zakup strojów regionalnych dla zespołu.

Kazimierz Szymczak z zespołu leszczyńskiego, odznaczony odznaką „przodownika pracy”, jest również wzorowym członkiem zespołu, tak jak Wacław Olszewski — racjonalizator, który wynalazł dwa przyrządy usprawniające pracę w kolejnictwie. Wszyscy członkowie zespołu biorą udział we współzawodnictwie pracy — wyróżnia się wśród nich Bolesław Kowalewski, ślusarz z Parowozowni Głównej, wyrabiający 206 proc. normy.

Dobre wyniki pracy zawodowej oraz wysoki poziom artystyczny zaważdzcza zespół stałemu szkoleniu. Na każdym zjeździe poświęca się godzinę na pogadanki i pr-

Wystawa prac młodych techników

Około 5000 harcerzy i młodzieży niezorganizowanej z naszego województwa wzięło udział w konkursie organizowanym pod hasłem „Młodzi technicy — to przyszłe kadry socjalistycznego przemysłu”. Odbędzie się wiele wystaw prac nadesłanych na konkurs w szkołach i w miastach powiatowych.

Obecnie, od dnia 10 bm., czynna jest wojewódzka wystawa w Młodzieżowym Domu Kultury w Poznaniu.

Konkurs Prac Młodych Techników przyczynił się w dużym stopniu do podniesienia wyników w nauce, szczególnie z fizyki, chemii i matematyki oraz do polepszenia pracy drużyn harcerskich. Konkurs pomógł młodym en-

tuzjastom elektryczności, radiu, modelarstwu lotniczemu i skutecznemu w urzeczywistnianiu swoich marzeń, nauczył ich dbać o miejsce pracy, wzory i materiały.

Wystawa wykazała, że niektóre szkoły prowadzą prace na wysokim poziomie. Są to te szkoły, które utrzymują ścisły kontakt ze szkołami zawodowymi, zakładowymi kołami ZMP, komitetami rodzicielskimi i opiekunów oraz z fachowcami instytucji społecznych.

Konkurs techniczny rozwija w dziecku zamiłowanie do techniki, pomaga mu w wyborze zawodu, wzbudza szczególnie zainteresowanie pracą w podstawowych gałęziach przemysłu — maszynowym, hutniczym, górnictwem — co też znalazło swoje odbicie na wojewódzkiej wystawie.

Na zakończenie wystawy, w dniu 21 czerwca odbędzie się w Młodzieżowym Domu Kultury w Poznaniu Wojewódzki Zjazd Zwycięzców Konkursu Prac Młodych Techników, który podsumuje dotychczasowy dorobek naszych szkół i drużyn harcerskich w tym zakresie i da wytyczne do dalszej pracy.

B. SZEFER, przewodniczący Woj. Kom. Konkursu Prac Młodych Techników

Nowe kino w Zielonej Górze

W najbliższych dniach powstanie w Zielonej Górze nowe kino, które mieścić się będzie w przebudowanej sali strzelniczej. Kabina operatora wyposażona została w aparat projekcyjny najnowszej typu czechskiej produkcji. Nowe kino otrzymało nazwę „Gwardia”.

Dziewczęta z Jasnej Hali

Ania Dębińska, zwana popularnie przez swe koleżanki „najszybszą maszyniarką poznańskiej odzieżowni”, upewniwszy się, iż w torebce tkwią jako zasłużona premia pieniądze, weszła do jednego ze sklepów dziewiarskich MHD. Zażądała pary steelonowych pończoch. „Będę je miała na jutro na przedstawienie do Opery” — pomyślała.

Ania rozpostarła na dłoni misternie tkaną sieć nitek, przyglądając się okiem znawcy.

— Krajowe sztuczne włókno, piękne i trwałe, produkcja gorzowska! — objaśniła sprzedawczyni.

W tej samej chwili w odległym od Poznania Gorzowie, w ołbrzymiej hali fabrycznej zespulował się z maszyny ostatni kilometr wyprodukowanej w tym dniu steelonowej nitki. Cyfry na umieszczonej obok maszyny tablicy informują, że w jednym dniu wytworzono — 120.000 km nitek. Można by nimi trzykrotnie opasać glob ziemski wzduż równika!

Obok, trzej brygadziści: Romanuk, Farnas i Królkowski radzą jak przez nowe usprawnienia techniczne zwiększyć produkcję. Z każdym dniem bowiem wzrasta zapotrzebowanie na włókno steelonowe. Jako silnie odporne na działanie kwasów i wpływy atmosferyczne, zostało ono przystosowane nie tylko do wyrobu pończoch, torebek czy woreczków kosmetycznych. Włókno steelo nowe służy również do wytwarzania ważnych dla naszego przemysłu tkanin filtracyjnych oraz materiałów elektrotechnicznych.

Do chwili obecnej usprawniono produkcję przez wprowadzenie przeszło stu pomysłów racjonalizatorskich. Brygadziści wiedzą jednak, że nie wyczerpano jeszcze na tym odcinku wszystkich możliwości.

„Jasną Halą” nazwaną rolęgią salą produkcyjną. Nie ma tu wcale okien. Mimo to, stając w progu, odnosi się

14 KRONIKA 15 CZERWIEC



NIFDZIELA	
Bazylio	
Waleriana	
Słońce w:	3.28
zach.:	20.16
Księżyc w:	8.00
zach.:	22.30
PONIEDZIAŁEK	
Jolanty, Bernarda	
Słońce w:	3.29
zach.:	20.16
Księżyc w:	7.17
zach.:	22.49

Dość pogodnie z przejściowym wzrostem zachmurzenia i z możliwością przelotnego opadu w godzinach późniejszych. Chłodniej. Temperatura maksymalna około +19 st. C. Wiatry umiarkowane z kierunków północnych.

Warto hodować jedwabniki

Rozpoczęta ostatnio akcja kontrybucyjna zmierzająca do produkowania i dostarczania przędz jedwabniczych, stwarza — podobnie, jak w roku ub. — korzystne warunki dla tego rodzaju hodowli.

Umowa zawarta z najbliższym terenowym Przedsiębiorstwem Skupu Surowów Włókienniczych i Skórzanych zapewnia każdemu hodowcy: terminową dostawę jajeczek jedwabnika (w cenie 2.50 zł za 1 gram — koszty opakowania i przesyłki pokrywa Przedsiębiorstwo Skupu), przy czym należność płatna jest przy dostawie surowca do zbiornicy oraz bezpłatną dostawę potrzebnej ilości zdejmików (specjalnie dziurkowany papier) i środków dezynfekcyjnych.

Cena za dostarczone przędz została podniesiona. Wynosi ona w bieżącym sezonie 59 zł za garniec w klasie I, 46 zł w klasie II, 38 zł w kl. III, 21 zł w klasie IV oraz 84 zł za 1 kg waty jedwabnej. Ponadto każdemu hodowcy przysługuje prawo do nabycia tkanin bawełnianych i pończoch jedwabnych za 65 procent wartości dostarczonego surowca po cenach hurtowych. Szczegółowych porad z dziedzin hodowli jedwabników udzielają specjaliści — instruktorzy. Wszelkich informacji w tym zakresie udziela Poznańskie Przedsiębiorstwo Skupu Surowów Włókienniczych i Skórzanych, przy ulicy Szyperskiej 1.

Z Tygodnia Straży Pożarnych

Atrakcyjne pokazy i zawody

Mimo, że Tydzień Straży Pożarnych dobiega końca, z terenu napływają w dalszym ciągu wiadomości o imprezach i uroczystościach urzędowych z tej okazji na terenie miasta i wsi.

Na rejonowe zawody strażackie w pow. chodzieskim przybyły strażne konne i zmotoryzowane. Pierwsze miejsce wśród straż konnych zajęła OSP w Ratajach, a wśród zmotoryzowanych — OSP w Chodzieży Dobrze spisała się podczas zawodów straż zakładowa „Porcelitu”.

W woj. zielonogórskim przeprowadzono lustrację urządzeń przeciwpożarowych w zakładach pracy. Skontrolowano także lokale zbiorowego żywienia.

W gminie Jutrosin w powiecie rawickim odbyły się w gromadzie Śląskowo gminne zawody OSP, w których wzięło udział 12 straż pożarnych. W gromadzie Golina Wielka otwar-

ta została nowa remiza strażacka. Na zakończenie Tygodnia odbędzie się na rynku w Rawiczu pokaz ćwiczeń OSP i PKK.

W powiecie wrzesińskim radiowcy nadają pogadanki o zapobieganiu pożarom. Podobne pogadanki wygłaszane są w zakładach pracy, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i szkołach. W Tygodniu biorą również udział żeńskie drużyny z gromad Kołaczkowo, Zieliniec, Ruda, Tarnowo, Pyzdry i Sobiesierna. Wyróżniła się drużyna żeńska z Zielinca.

Na zakończenie Tygodnia odbędą się ciekawe zawody, połączone z obchodem 85-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej we Wrześni, która jest drugą najstarszą strażą w Polsce. Podczas uroczystości oddana zostanie do użytku nowa wspinalnica.

Na podstawie korespondencji Kadzba, Walkowiaka, Turkowskiego i Starzyńskiego — opr. St. M.

TADEUSZ ALEKSANDER JASIŃSKI

CZERWONA ŁAKA

— Panie hrabio. Jeżeli pan hrabia nie chce szczerze postępować z nami, to ja powiem szczerze, co o tym myślimy. Teraz, gdy za markę z dnia na dzień można kupić kilka razy mniej, pan nie sprzedałby kupcowi zboża. Pewnie, oni chętnie by wpełnili pełne wory pieniędzy za parę worków żyta, ale pan hrabia przecież na to by się nie zgodził. Pan chce zacząć i przechować, gdy będą pewniejsze czasy, nam wpełnić pieniądze i dwa razy zarobić na nas, raz teraz, a drugi, gdy sprzeda pan hrabia zboże, gdy pieniądze będą pewniejsze.

— Jeśli pan nam wypłaci zbożem, według cen, jakie były w czasie nieplaconej pracy, wtedy możemy jutro od rana wyjść na pola — zaproponował Storczyk.

Lipski nie potrafił już teraz panować nad sobą. Śmiało i, jak to osadził, wprost zdumiewająco beczelnie i przemądrzałe wystąpienie Wojtaczka odkryło jego prawdziwe karty. Zdemaskowało go przed delegacją. Spojrzał jeszcze dla upewnienia się na Szymka. „Ten podźbie. Kupiłem go sobie. Jeżeli pójdzie wczesnym wieczorem, to po północy powinien być w Ostrowie. Nad ranem policja będzie już w Górznie. No, a wtedy, porozmawiamy, towarzysze”.

Szymek stał na boku, koło Krotosza, z twarzą pobladłą, bez wyrazu.

„A może i on z nimi pójdzie po tym, co tu słyszał — pomyślał hrabia. — Nie, to niemożliwe”.

Na znak, że rozmowa skończona, że co chciał, to im powiedział i ich beczelnych wystąpienie nie myśli słuchać, z pogardą zatrzęsł okno i zostawił ich samych.

Strzelała wysoko, to znowu opadała, niebo ciemniało, by za chwilę odbijać jak lustro potęgę żywiołu i grozę tych dni, wywołujących nadzieję u wielu. Szymkowi udzielały się na przemian — strach przed czymś i nadzieja. Chociaż nie wiedział na pewno o czym hrabia pisał w liście, to jednak domyślał się, że nie chodzi w nim o to, o czym mu mówił. List za koszulą drażnił go swoją bliskością, nie dawał spokoju. Gdyby wiedzieć, co w nim pisze. Może nie trzeba było się zgodzić? Nawet gdyby tak było, jak mówił hrabia, to też nie było mu wolno z nim się porozumiewać, a tym bardziej wypieścić jego polecenia.

Dawniej nie myślałby nigdy o niesionym liście. Pańska rzecz pisać, a jego nosić. Dziś jednak nie dawało mu to spokoju.

Rozsadek nakazywał mu zawrócić, ale głód i przyobiecane tysiące, poza przyjętymi już pieniędzmi, kazały iść. A jeżeli zaniesie ten list na zgubę swoją i wsi? Nie, administrator może kłamać, ale hrabia? On taki dobry. Jak to zainteresował się młokiem dla dzieciaków. I pieniądze dał. Ludzki człowiek. Nie można było odmówić jego prośbie. Nosił przecież setki kopert do sąsiednich majątków i nic w tym złego chyba nie było. Myślał teraz o swoich dzieciach, z walką, w której mimo wszystko brał udział — wiązał nadzieje polepszenia, bo Wojtaczka kowi wierzył jak nikomu. Niesiona koperta i to, że nie znajduje się wśród nich w Górznie, ale na drodze do Ostrowa, wprowadzały go w zawstydzenie. Nachodziły go nowe straszne przypuszczenia.

„Nie mnie sędzić o pańskich sprawach” — uspokajał się. „Na pewno tak jest, jak mówił hrabia” — okamywał siebie. Zbliżał się już do Młynowa. W mroku zobaczył blisko drogi stóg starej, zeszlizniętej słomy, który pamiętał, bo często tędy przechodził. — „Aa, kropnę się trochę w słomę, prześpię się, może i myśli uciekną. Godzinę odpocznę, a wtedy w drogę”.

(Ciąg dalszy nastąpi) (7)

„O czym antena jeszcze nie wie”

Rozgłoszła Poznańska Polskiego Radia ogłasza konkurs zafaturowany „O czym antena jeszcze nie wie”. Należy odpowiedzieć na następujące pytania: czego jeszcze antena nie wie i co powinna omawiać; podać przykłady jak krytyka radiowa usuwa trudności i zaniechania oraz wypowiedzieć się czy audycja pt. „Antena wie wszystko” uważa się za słuszną i jakiego o niej radiosłuchacz uważa. Pomiedzy zwycięzców radiowego konkursu rozlosowane zostaną cenne nagrody.

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19. II piętro tel. nr 62 70 64 75

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań

K-4-10229